

Nudząc się bez piłki nożnej na żywo sięgnąłem do mojego archiwum filmowego i zmontowałem filmik z meczu Hajduk - HSV. Ten mecz rozpoczął moją groundhopperską przygodę. Wprawdzie był to tylko mecz towarzyski, ale kibice Hajduka fajnie się na nim bawili. Siedziałem wśród kibiców Torcidy. Był to też mój pierwszy mecz, który filmowałem, dlatego jego jakość jest słaba.

Sam mecz słabo oglądałem. Poziom jego był jak w naszej lidze. Bardziej skupiłem się na dopingiu. Oglądając go tak z bliska można porównać z dopingiem polskich klubów. Pamiętać należy, że był to tylko mecz towarzyski. Można też zauważyć, że kibice Hajduka są bardzo różnorodnie ubrani. U nas w młynach dominują kolory klubowe.

{jcomments on}